Cena 10 groszy



TYGODNIK WYSTĘPUJĄCY W OBRONIE POLSKIEGO STANU POSIADANIA

Redakcja i Administracja, Poznań, Górna Wilda 84 — Telefon 78-92 — Skryt. poczt. Poznań 5, nr 2018 i 2022 — P.K.O. 209700

Nr 1 Poznań w lipcu 1938 Rok I.

Żądamy wysiedlenia żydów

Niebezpieczeństwo żydowskie znalazło już pełne zrozumienie w całym społeczeństwie polskim. Są jeszcze różnice poglądów na sposób likwidowania tego niebezpieczeństwa, nie ma już różnic w tym, że to niebezpieczeństwo istnieje i musi być jak najszybciej zlikwidowane.

Coraz szerzej przyjmuje się przekonanie, że ostateczne rozwiązanie może polegać tylko na całkowitym wysiedleniu żydów z Polski.

Różnice zdań dotyczą tylko metody wysiedlania i miejsca, dokąd żydzi mieliby wyjechać.

Zanim żydzi całkowicie z Polski wyjadą, konieczne jest oddzielenie ich jednak od społeczeństwa polskiego.

Wtym kierunku praca musi być rozpoczęta jak najszybciej, przy czym natychmiast należy dokonać rzeczy następujących:

Usunąć żydów ze wszystkich stanowisk państwowych i samorządowych.

Żydzi są w gruncie rzeczy obywatelami własnego państwa, ogarniającego całą kulę ziemską i wyposażonego w tajną władzę państwową. Zbrodnią więc byłoby tolerować na stanowiskach państwowych i samorządowych obywateli państwa obcego w dodatku całkowicie wrogiego Polsce.

Musimy usunąć żydów z wojska oraz zastąpić ich służbę wojskową robotami przymusowymi, nakładając na żydów podatek wojskowy.

Istotną podstawą siły wojska jest jego jednolitość i przepojenie go głęboką i mocną wiarą wiedzy. Żydzi, jako czynnik całkowicie obcy stanowią czynnik rozkładowy w naszej armii, tym więcej że utrzymując ścisły kontakt z opanowanym przez swych współbraci państwym sowieckim, stają się świadomymi agentami, anarchizując armię.

Usunięcie żydów z armii jest koniecznym warunkiem dalszego wzmacniania siły militarnej polskiej. Dopóki jednak żydzi przebywają na ziemiach polskich należy ich wyzyskać dla wzmocnienia potęgi wojskowej w formie opłacania podatków wojskowych i wykonywania robót przymusowych, nie wymagających specjalnego zaufania do tych, którzy je będą wykonywać.

Od zasady usunięcia żydów z armii naszej mogą w pewnych, nie liczących z resztą w Polsce wypadkach zachodzą specjalne wyjątki — w stosunku do osób pochodzenia żydowskiego wyróżnianych za męstwo odzaczeniami bojowymi w okresie wojny.

Pozbawić obywatelstwa polskiego żydów, którzy je uzyskali po roku 1918 oraz uniemożliwić żydom zmianę nazwisk na polskie.

Nadejdzie niedługo czas, kiedy wszyscy żydzi będą pozbawieni obywatelstwa polskiego.

Zanim to nastąpi, należy pozbawić obywatelstwa polskiego tych żydów, którzy je uzyskali po roku 1918, przeważnie w sposób sprzeczny z przepisami prawa. Wchodzą tu w rachubę setki tysięcy żydów. Jednocześnie musi się skończyć komedia, że żydzi podszywają się pod nazwiska polskie, wprowadzając w błąd nasze społeczeństwo.

Odebrać żydom i Polakom przez nich podstawionym dostawy państwowe i samorządowe oraz odebrać konsesje monopolowe.

Zasadniczym celem polityki gospodarczej Państwa Polskiego będzie całkowite spolszczenie życia gospodarczego Polski, a więc usunięcia żydów.

Dziś osiągnięcie w pełni celu tego nie jest jeszcze możliwe. Dlatego trzeba zacząć od rzeczy możliwych, aby państwo i samorząd przestały wreszcie kupować od żydów oraz by w tych dziedzinach gdzie handel jest konsesjonowany, konsesje zostały żydom odebrane i nadane Polakom.

Nie dopuszczać żydów do C. O. P.

C. O. P. jest okręgiem specjalnie bardzo ważnym z punktu widzenia obronności kraju. Dopuszczenie do niego elementów wrogich które z łatwością mogą się stać narzędziem zagranicznej akcji szpiegowskiej, byłoby zbrodnicze. Dlatego też należy wszelkimi środkami nie dopuszczać żydów do C. O. P.

Usunąć z wyższych uczelni oraz innych szkół publicznych profesorów i wykładowców żydów i masonów oraz znieść nostryfikacje dyplomów, otrzymywanych przez żydów zagranicą.



Polak w kraju do tego dopuścił nieboże,
Że żyd ziemię wykupił i dziś nim orze!

Żydzi zatruwają społeczeństwo przez swój wpływ kulturalny. Głównym narzędziem są tu katedry na wyższych uczelniach oraz stanowiska nauczycielskie w innych zakładach naukowych. Koniecznością jest więc usunięcie żydów z katedr na wyższych uczelniach oraz ze stanowisk nauczycielskich, na razie w szkołach publicznych. Jednocześnie, aby uniemożliwić napływ żydów z wyższym wykształceniem z zagranicy, nie należy nostryfikować dyplomów żydowskich, otrzymanych na uczelniach zagranicznych.

Ograniczył ilości żydów w wolnych zawodach do wysokości odsetki żydów w Polsce.

Przejąć handel i rzemiosło w polskie ręce

Usunąć żydów całkowicie z wolnych zawodów w Polsce. Ponieważ dziś to jest jeszcze bardzo trudne, nie wolno przynajmniej tolerować takiego stanu, w którym żydzi stanowią większość w szeregu wolnych zawodów, należy ich ilość w tych zawodach zmniejszyć do ilości odpowiadającej procentowemu stosunkowi żydów w Państwie Polskim.

Uchwalić i w całej pełni wykonać ustawę o całkowitym zakazie uboju rytualnego. Handel artykułami rolnymi gra w życiu gospodarczym Polski olbrzymią rolę. Między cenami artykułów pobieranych przez rolnika, a cenami płaconymi przez spożywcę w mieście za artykuły żywnościowe, istnieje ogromna rozpiętość — Ponieważ żydzi mają decydujący nieomal głos w handlu artykułami rolnymi, ogromna większość tej różnicy płynie do kieszeni żydowskich. Źródłem więc utrzymania mas żydowskich w Polsce jest nędza polskiego chłopa. Nędza rolnika polskiego, przejawiająca się często w tym, że nie ma on pieniędzy na kupno soli i rozcina zapałki na trzy lub cztery części, pochodzi przede wszystkim stąd, że większa część zysku płynącego z gospodarstwa rolnego, zagarnia żyd. Odżydzenie handlu artykułami rolnymi trzeba rozpocząć niezwłocznie. Pierwszym etapem będzie tu usunięcie żydów z handlu bydłem i mięsem a przedwstępnym tego warunkiem — uchwalenie ustawy o całkowitym skasowaniu uboju rytualnego i pełne wykonanie tej ustawy.

Wszcząć bezwzględną walkę przeciwko przedsiebiorstwom żydowsko-masońskim, którzy jak wiadomo, masowo nie przestrzegają obowiązujących ustaw socjalnych, w szczególności usunąć wyzysk chałupników. Powszechnie mówi się, że artykuły produkowane przez rzemieśln. i przemysł. żydowskich są tańsze, niż takie same artykuły produkowane przez Polaków. Główne źródło tej taniości, to wyzysk rolnika przez fabrykanta żydowskiego to wyzysk chałupnika przez jego nakładcę żyda. Usunięcie tego wyzysku jest więc koniecznością nie tylko dlatego że nie może być w Polsce wyzysku robotnika czy chałupnika przez fabrykanta żydowskiego.

Otworzyć powinny banki i instytucje polski kredyt publiczny na planową organizację kolonizacji życia gospodarczego w Polsce, w szczególności kolonizację ziem wschodnich przez polskich rzemieślników i przedstawicieli wolnych zawodów przy jednoczesnym rozwiązaniu żydowskich central kas bezprocentowych i pozbawienia kas żydowskich subsydiów publicznych.

Nie czekając na usunięcie żydów z Polski musimy już dziś zacząć budować naprawdę polskie życie gospodarcze w Polsce. Robota ta mus

być przede wszystkim prowadzona na najbardziej pod tym względem zaniedbanych ziemiach wschodnich.

Wszelkie instytucje, jak centrale kas bezprocentowych żydowskie, za zagraniczne pieniądze przeciw działają spolszczeniu naszego życia gospodarczego, nie mają być dłużej tolerowane a w każdym razie nie mogą dłużej korzystać z subsydiów publicznych.

Musimy prowadzić bojkot towarzyski żydów — każdy Polak powinien pogardzić towarzystwem żydów — bo to nasz wróg.

Żydzi szerzą swe wpływy rozkładowe przez bywanie w domach polskich i przez przyjmowanie Polaków w domach żydowskich. Dlatego należy uniemożliwić wszelkie tego rodzaju stosunki. Sejm nam powinien uchwalić radykalną ustawę antykomunistyczną i antymasońską.

Głównym źródłem wpływów żydowskich w społeczeństwach europejskich to posiadanie gojów, którzy im służą. W celu organizowania tych gojów żydzi tworzą organizacje pomocnicze. Dziś najpotężniejszymi takimi organizacjami są masonerja i komunizm. Chcąc skutecznie zwalczać żydów trzeba również wszelkimi sposobami zwalczać masonów i komunistów. Ogromnie pomocne w takiej akcji będzie uchwalenie surowych ustaw: antymasońskiej i antykomunistycznej — bo przez tę organizację żydzi i masoni podważają potęgę Państwa Polskiego.

Polacy do czynu bo już godzina 12-ta wybiła — nie czekajmy na innych bo kto za nas będzie pracował — ten za nas będzie zbierał dochody — Nie kupujcie u żydów — rozpoznawajcie towary fabrykowane przez żydów. Wówczas napewno zaświta jutrzenka tylko dla nas Polaków.

Likw - żyd abc — efha

Żydzi a pornografia

I.

Wszyscy wiemy jak dobrze zasłużył się w sprawie żydowskiej bojownik i znawca Talmudu Ks. Dr. Stanisław Trzeciak. — Posłuchajmy co on pisze w swej broszurze p. t. „Pornografia narzędziem obcych agentów" o żydach i pornografii. — Siła każdego narodu est tężyzną jego ducha. Normalne i zdrowe społeczeństwo stara się o równomierny rozwój sił duchowych i fizycznych swojej młodzieży.

Niezależnie jednak od wysiłków społecznych musi każdy człowiek indywidualnie pracować nad swojem rozwojem, by kształcić i rozwijając ducha, przyswajając sobie cnoty, by poskramiać złe instynkty i namiętności, by je opanować i zapanować nad sobą. Opanowany człowiek, człowiek z wyrobionym i silnym charakterem daje gwarancje, że życie jego będzie pożytecznym dla społeczeństwa będzie chlubą narodu a jemu oszczędzi bardzo wiele przykrości bo źródłem nieszczęść w życiu człowieka są namiętności jego. Człowiek, ulegający jakiej kolwiek namiętności i nie panujący nad nią, zatruwa sobie życie i swemu otoczeniu, gubi siebie i drugich.

Najniebezpieczniejszą z namiętności najwięcej groźną i przyprawiającą w zgubę tak jednostki jak ich rodziny jest rozwiązłość, rozpusta. O nieobliczalnych jej spustoszeniach społecznych mówią rozbite rodziny, dzikie spółżycie, szpitale kryminały,domy obłąkanych,statystyka przestępców

O ile zaś zło w tym kierunku wzbiera i rozpusta w jakimś narodzie rozszerza się swobodnie, nie napotykając nigdzie zapory, czytamy, bo naród taki ginie.

Dlatego też każdy naród, pragnący zapewnić sobie byt i przyszłość, musi strzec swojej młodzieży nie tylko przed rozpustą, ale przed tym wszystkim co do rozpusty prowadzi. a za tym przez pornografie w słowie i piśmie.

W ilustracjach, obrazach, rzeźbach, bo tymi drogami dostają się do duszy złe wyobrażenia, które pobudzając namiętności, prowadzą do rozpusty.

A za tym pornografia jest środkiem, przygotowującym rozluźnienie obyczajów, następnie rozpusta a przez to osłabienie sił narodu i jego zgubę. Mówiąc o pornografii, nie można nie mówić o żydach, bo to proceder żydowski, jak twierdzą wyroki sądowe i nakazy administracji państwowej, z pośród których przytoczę tylko wypadki ostatnich lat, zaszłe w Warszawie.

Komisariat Rządu na m. stoł. Warszawę zlikwidował ostatnio trzy firmy żydowskie w Warszawie, które się trudniły sprowadzaniem z Wiednia i z Paryża wielkiej ilości pocztówek i kart pornograficznych. W 1930 r. żyd Student, sprowadzał do mieszkania młode dziewczęta dla zdjęć pornograficznych nago, sprzedawał później te zdjęcia i kolportował. Pisma brukowe wydawane przez żydów w języku polskim podają często śliskie, lubieżne powieści.

Pismo „Aktualne Nowości", którego wydawcą jest żyd analfabeta, Królicki podaje piosenki i kuplety kabaretowe o bardzo niskim poziomie i o charakterze pornograficznym. Piśmidła tego rodzaju są tym więcej niebezpieczne, że są bardzo tanie i sprzedawane w dzielnicach robotniczych. Jak podała „Narodowa Agencja Informacyjna" z 25 stycznia 1938 r., przy ul. Tłomackiej 7 (Warszawa) mieści się księgarnia komisowa, która wydaje różnego rodzaju broszury pornograficzne. Księgarnia ta mieści się w domu synagogi, tam, gdzie mieszkają wszyscy funkcjonariusze synagogi i rabin, jeden z najwięcej znanych w Warszawie. Kolportaż tych wydawnictw odbywa się nawet w sobotę.

Od pewnego czasu „Księgarnia" ta rozrzuciła bezpłatnie tysiące pornograficznych broszur o sensacyjnych tytułach jak „Porwana w noc poślubną", „Małżeństwo z przypadku", „Tajemnica zamku Rodryganda". i t. d.

Żydzi o podejrzanym wyglądzie uejżdżali taksówkami i rozrzucali prospekty.

Nadto jest cały szereg wydawnictw o charakterze pseudonaukowym i pseudolekarskim, wydawanych przez księgarnie żydowskie jak „Księgarnia Popularna" i firmę „Minerwa" Wydawnictwa te dotyczą dziedziny seksualnej. Wobec nieistniejącej ustawy nie można skutecznie walczyć z tymi pismami, bo często autorami są lekarze żydzi, ale przedstawienie całej kwestii jest tak pornograficzne, że uważać się je musi jako lekturę szkodliwą — np. zboczenie płciowe. Konfiskować tych pism trudno, wobec istniejącej wadliwej ustawy. Dlatego to potrzebne jest rozszerzenie ustawy w tym kierunku, by urzędy zdrowia publicznego wydawały swoją opinię, czy dana książka ma naukowe podstawy i czy można ją rozpowszechniać. Wydawnictwa w tym zakresie wydawane przez żydów są tym bardziej szkodliwe, że są one tanie bo po 20 do 50 gr. sprzedawane po kioskach razem z gazetami, dostają się łatwo do rąk młodzieży. W rozszerzeniu pornografii chwytają się żydzi najrozmaitszych środków i sposobów.

Żyd Jakób Dobrzański rozsyłał katalogi z książkami i zabawkami o charakterze pornograficznym — karany za to sądownie.

Żyd na ul. Świętokrzyskiej (Warszawa) w składzie z bielizną kolportował karty pornograficzne — karany sądownie — Przy ul. Żalnej (Warszawa), w sklepie spożywczo kolonialnym i materiałów piśmiennych żyd właściciel sprzedawał karty pornograficzne — karany sądownie.

To znów w sklepie wyrobów tytoniowych należącym do żyda Dyski Szapiro, znaleziono w dniu 14 marca 1938 r. większą ilość pocztówek pornograficznych. To samo w sklepie z bielizną należącym do Chaji Kopyto przy ul. Świętokrzyskiej znaleziono wielką ilość pocztówek i fotoaktów pornograficznych.

To cośmy napisali to tylko mowa o Warszawie — a cóż dopiero gdy napisać o rozpowszechnianiu różnych piśmideł i pormograficznych zabawek broszur w całej Polsce — kto to robi — naturalnie że tylko żyd — to zakała narodu Państwa — ten pasożyt — Oni w ten sposób chcą wszczepić zgniliznę, chcą podwarzyć podstawy moralności ogólnej etyki chrześcijańskiej. Oby tylko nie przeciągnęli struny bo będzie źle gdy ta struna pęknie. W dalszym ciągu broszurki ks. Dr. St. Trzeciaka p. t. „Pornografia narzędziem obcych agentów" czytamy:

w „Protokułach Mędrców Sjonu" znajdujemy; „młodzież ich zatraciła inteligencję wskutek wczesnej rozpusty do której podjudzaną była przez naszych agentów w postaci guwernerów, lokajów, guwernantek w domach zamożnych, w miejscach zaś rozrywek gojów przez kelnerów i nasze kobiety. Do liczby ostatnich załączam również t. zw. „damy z towarzystwa" które są dobrowolnymi naśladowczyniami tamtych pod względem zbytku i rozpusty (prot. l. 15) A zatem mamy tutaj zbrodniczy, szatański, system demoralizowania młodzieży, prowadzony w ochydny sposób przez Żydów, obcych nam etyką a wyrafinowanych w rozpuście.

Metody tej szatańskiej użył rząd rosyjski nasyłając do Warszawy 5000 kobiet publicznych po stłumieniu powstania w r. 1863. Tej samej metody używali wobec Rosji Żydzi w czasie wielkiej wojny przygotowując rewolucje.

Petersburg był wprost zasypany pornograficznymi ilustracjami i piśmidłami które sprzedawano swobodnie na ulicach.

Żydówki zaś, różnego rodzaju kursistki przedostawały się na noc do koszar pułków kozackich pozostawionych dla obrony stolicy i tam demoralizując głównie podoficerów, powoli przygotowywały ich do rewolucji.

efha

Żadne Państwo nie chce przyjąć żydów

Paryż (PAT). Koła polityczne i prasa z coraz większym sceptycyzmem oceniają widoki na konferencji w Evian. Uchodzi za rzecz niemal pewną, że jedynie utworzy się stałą instytucję, zajmującą się sprawami uchodźców, której komitet wykonawczy byłby bardzo nieliczny.

W Evian wszyscy nie wyłączając Stanów Zjedn. ofiarowali całkowite poparcie moralne nikt jednak nie chciał powziąć żadnych zobowiązań co do wpuszczenia na swój teren owych emigrantów, pod których adresem wygłoszono wiele słów współczucia. Jedne państwa tłumaczyły się że posiadają nadmiar emigrantow. Drugie twierdziły, że mogłyby w ich krajach powstać fale antysemityzmu. Inne wreszcie jak pewne państwa środkowo-amerykańskie, wskazywały, że mają niezwykle różnorodny element i tym samym bardzo ograniczoną zdolność asymilowania nowych obywateli. Wszyscy, którzy oświadczyli gotowość przyjęcia pewnych nie nazbyt wielkich ilości, zastrzegali się, że mogą wziąć tylko rolników i żądali, aby ci emigranci rozporządzali pewnym kapitałem na zainstalowanie się.

W tych warunkach część prasy paryskiej zaczyna już uderzać na alarm, że w wyniku konferencji w Evian powstanie jeszcze raz fatalne położenie dla Francji: wpuści na swój teren nowe grupy emigrantów z Niemiec i Austrii, których potem inny kraj nie zechce przyjąć i pozostaną oni znów na stałe we Francji, która już liczy ponad 200 tysięcy uchodźców tego rodzaju.

Ostatnie obrady w Evian zrobiły dość przykre wrażenie w Paryżu Na podkomisji, która miała zebrać materiały dotyczące ustawodawstwa o emigracji w różnych państwach, delegaci nie dostarczyli bliższych danych, ograniczając się do powtórzenia ogólnikowych oświadczeń. Zachowanie się przedstawicieli państw emigracyjnych rozumiane jest w ten sposób, że wspomniane kraje wahają się z kroczeniem na tę drogę i nie chcą robić propozycji konkretnych.

St. Zjedn. z których inicjatywy konferencję zwołano, dotychczas ograniczyły się do oświadczenia, że skumulutują dotychczasowy kontygent niemiecki z austriackim, co uczyni zaledwie cyfrę 20 tys. nie precyzując przy tym, czy w tej liczbie mają być również uwzględnieni emigranci aryjscy z Rzeszy.

Akcja antyżydowska w b. Austrii

W wiedeńskich domach gminnych otrzymali wszyscy lokatorzy żydowscy wymówienie mieszkań.

W Wiedniu zamknięto wczoraj znane wielkie kawiarnie w śródmieściu „Krustler" i „Herdenhof". Obie kawiarnie uczęszczane były stale przez inteligencję żydowską.

W Norymberdze i Monachium burzą synagogi

Władze niemieckie zarządziły zburzenie starych żydowskich synagog w Norymberdze i w Monachium. Jako powód wymieniono, że synagogi tamowały rozbudowę właściwą arterii komunikacyjnych w mieście. W odpowiedzi na oburzenie żydów — katolicka prasa nadreńska oświadczyła, że zburzenie dwóch synagog jest niczym wobec zburzenia dziesiątków tysięcy cerkwi w ZSSR i setek kościołów w Hiszpanii.

Już czas by żydzi pakowali swoje manatki i wyemigrowali do Palestyny - bo naród Polski - ręka świerzbi.

Żydowskie „Protokóły mędrców Sjonu“ mówią:

Goj jest gorszy od psa —

Gdy czytamy „Protokóły Mędrców Sjonu“ możemy sobie wyrobić należyte pojęcie o żydach i ich kierunku. Wiemy wszyscy, że chcą te pasożyty zawładnąć całym światem — ale ważne jest jakie drogi wybrali do celu.

Otóż prosimy pilnie czytać „4000000“, które odkrywają rąbek tych szatańskich powysłów:

„Będziemy mówić otwarcie, rozważymy znacznie każdego odruchu i zapomocą porównań i wniosków damy wyczerpujące objaśnienia. Tym sposobem przedstawię koncepcję naszego systemu działania Gojów (żydowskie określenie wszystkich Pogan). Zaznaczam, że ludzie o pojęciach spatrzonych, są liczniejsi, od ludzi z pojęciami szlachetnymi. Z tego powodu, kierując światem, osiągamy najlepsze rezultaty za pomocą siły i strachu, a nie zapomocą dyskusji akademickich. Każdy chciałby zostać dyktatorem, gdyby tylko miał możność ku temu i tylko bardzo nie liczni są ludzie, którzy nie byliby skłonni poświęcić dobro innych w celu osiągnięcia swoich osobistych zamierzeń.

Co trzymało w karbach dzikie, drapieżne zwieżęta, które nazywamy ludźmi? Co niemi dotąd rządziło? W początkach życia wspólnego poddawali się oni brutalnej i ślepej przemocy, potem prawa, które jest w rzeczywistości tą samą, tylko ukryte przemocą. Stąd wnoszę że zgodnie z prawami natury prawo jest tam, gdzie jest siła. Wolność polityczna nie jest rzeczą faktyczną, jest tylko pojęciem. To pojęcie trzeba umieć zastosować, kiedy jest potrzebne, celem użycia go, jako przyjęty na pociągnięcie motłochu do swojej partii, o ile ta partia już się zdecydowała na przywłaszczenie władzy od rywala. Zadanie jest ułatwione, o ile rywal został zarażony ideami wolnościowemi, tak zwanym liberalizmem, i dla tych mrzonek ustępuje część swej władzy.

Tu właśnie tryumf naszej idei będzie widoczny. Zgodnie z prawami życia, popuszczone wodze władzy zastają natychmiast pochwycone przez inne ręce dlatego, że ślepa siła motłochu nie może ani jeden dzień obejść się bez kierownika, a nowa władza zajmuje tylko miejsce starej osłabionej przez swój własny liberalizm. W obecnych czasach siła złota panuje nad liberalnymi władcami. Był czas, kiedy panowała religja. Ideę wolności niemożna zastosować w praktyce ponieważ nikt nie umie użyć jej w miarę.

Starczy dać tłumowi władzę na krótki przeciąg czasu, by z niego zrobił się motłoch bez żadnej organizacji. Od tej właśnie chwili zaczynają się niezgody, które bardzo prędko przeradzają się w walki socjalne. Państwa stają w płomieniach i zupełnie tracą swoje znaczenie. Czy dane państwo jest wyczerpane wewnętrzemi konwulsjami, lub też czy walki domowe oddają je na pastwę zewnętrznego wroga, może ono w każdym wypadku być uważane jako definitywnie i zupełnie zniszczone — ono będzie w naszej władzy. Dezpotyzm kapitału, który jest zupełnie w naszych rękach, wyciągnie do państwa tego słomkę, której ono będzie bezwątpienia zmuszone uchwycić się. Jeżeli zaś tego nie uczyni, nieuniknienie wypadnie w przepaść.

Jeżeliby, ktokolwiek, powodowany liberalizmem, zauważył że rozważania tego rodzaju są niemoralne, zapytam ze swej strony, dlaczego nie jest to niemoralnem, jeżeli jakieś państwo, które ma nieprzyjaciół dwóch rodzai, zewnętrznych i wewnętrznych, używa innych sposobów obrony przeciwko pierwszym, niż przeciwko drugim, opracowuje tajemne plany obronne, napada pod osłoną nocy lub też działa przeważającemi siłami? Dlaczego tedy byłoby niemoralnem by to państwo użyło tych sposobów przeciwko wrogowi, który niszczy podstawy jego istnienia i dobrobytu? Czy ktoś o umyśle zdrowym i logicznym może przypuszczać że uda mu się panować nad tłumem zapomocą argumentów i rozumowań, kiedy zawsze istnieje możliwość, że argumenta te i rozumowania zostaną zbite przez inne argumenta, choćby te ostatnie były nawet bezsensowne. Ułożone są one jednak tak, że wydaje się bardziej pociągającemi dla tej części narodu, która niepotrafi się głębiej zastanowić! Tłum bowiem zawsze jest pod działaniem płytkich namiętności, zwyczai, ugód i sentymentalnych teorii. Niewtajemniczony i ograniczony umysłowo tłum wspólnie z tymi, którzy wyszli z niego, zawsze się wyplącze w waśnie partyjne, które uniemożliwiają wszelkie porozumienie, nawet oparte na zdrowych przesłankach. Decyzja tłumu zawsze jest zależną od trafu, lub też uprzednio przygotowanej większości, która nie będąc wtajemniczoną w orkana polityki uchyla, absurdalne rezolucje, wprowadzając tym sposobem anarchję w państwie.

Polityka nic niema wspólnego z moralnością. Władca, który daje się powodować względami moralnymi, nie jest umiejętnym politykiem i z tego powodu słabo trzyma się na tronie. Ten, kto chce panować, musi uciec się do przebiegłości i hipokrypji. Wielkie zalety ludzkości, szczerość i uczciwość, są wadami w polityce i detronizują pewniej od najzaciętszego wroga. Zalety te muszą być przymiotami państw „Pogańskich“ ale my wcale nie jesteśmy zmuszeni kierować się nimi. Nasze prawo opiera się o siłę. Słowo »prawo« jest pojęciem abstrakcyjnem, nie mającem żadnych podstaw. Słowo to nie oznacza nic więcej tylko: »daj mi to co chcę, żebym dzięki temu mógł dowieść, że jestem silniejszy od ciebie.«

Gdzie zaczyna się prawo — gdzie się kończy. W państwie, gdzie władza jest źle zorganizowana, gdzie prawo i osobistość władzy są bezsilne z powodu ciągłych wybryków liberalizmu — obieram nową drogę walki — korzystam z prawa siły, by zniszczyć istniejące prawidła i przepisy, obalam prawa, reorganizuję wszystkie instytucje społeczne i tym sposobem zostaję dyktatorem tych, którzy z własnej woli zrzekli się swej władzy i przekazali ją nam. Nasza siła przy obecnej chwiejności władz społecznych, będzie najmocniejszą, ponieważ będzie niewidoczną do chwili kiedy stanie się tak potężną, że najprzebieglejsze poczynania nie będą w stanie jej podważyć.

Z chwilowego zła, do którego obecnie zmuszeni jesteśmi się uciec, wyniknie bobrodziejstwo niewzruszonej władzy, która na nowo ustali normalny mechanizm egzystencji ludzkiej, obecnie zniszczonej przez liberalizm. Cel końcowy uświęca środki. Stwarzając nasze plany działania musimy mniej zwracać uwagę na dobro i moralność, niż na to, co jest potrzebne i korzystne.

Mamy przed sobą plan z jasno oznaczoną linją działania strotegicznego. Nie zboczyć z tego kierunku, oile nie chcemy zniszczyć pracy wieków.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Administracji:

Wydawnictwo „4.000.000“ poszukuje w całej Polsce korespondentów-współpracowników którzy poświęcą się pracy anty-żydowskiej.

Wszelką korespondencję oraz zapytania prosimy kierować do administracji naszego wydawnictwa Poznań 5 Górna Wilda 84. skr. poczt. 2018 i 2022.

W następnym numerze umieścimy obszerny reportaż z Gdyni i Pomorza o zażydzeniu Pensjonatów i Hoteli — ponieważ moski żydowskie rozpanoszyły się tutaj ogromnie.

Również umieścimy obszerny reportaż ze Śląska.

Prof. Stroński przeciw prof. Kozłowskiemu

Pośród nazwisk masonów wymienionych w słynnym już dziś artykule, opublikowanym przez „Politykę“ znalazło się m. in. nazwisko prof. Stanisława Strońskiego. W związku z tym Stroński publikuje list, wktórym zapowiada wystąpienie na drogę sądową przeciwko domniemanemu autorowi artykułu prof. Leonowi Kozłowskiemu.

Rozpędzić chmurę żydowską!

Na ostatnim posiedzeniu sejmu poseł Hoppe wygłosił obszerny referat, poświęcony sprawom gospodarczym. M. in. poruszył sprawę żydowskiego handlu i słusznie wyraził się, „że trzeba rozpędzić żydowską chmurę, która zaciążyła nad miastami.“

To właśnie zdanie podrażniło posła żydowskiego Sommersteina, który zgłosił protest wobec Sejmu przeciw podobnym wywodom.

Poseł Hoppe trafnie rzucił uwagę, że nad miastami polskimi wisi żydowska chmura którą trzeba rozpędzić.



Z tego wynika nauka taka
Że żyd w lichwie nawet,
Weźmie ostatniego
cielaka!

Polscy kupcy jedźcie na Polesie!

Stowarzyszenie Kupców Polskich przeprowadziło ostatnio statystykę placówek polskich na terenie woj. poleskiego i okazało się, że powiaty: koszyrski, łuniniecki, poński, prożański oraz w woj. nowogrodzkim powiaty lidzki i wołożyński — nie posiadają ani jednego sklepu towarami żelaznymi. Porządane byłoby więc by zainteresowani fachowcy przy pomocy Stow. Kupców osiedlili się w tych powiatach i tym samym wyrugowali żydowskich żelaźników.

Również handel rybny jest bardzo zażydzony i w celu spolszczenia tej dziedziny powstały dwie spółdzielnie: Polska Spółdzielnia Rybacka w Pińsku i Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie. Mimo iż są to placówki chrześcijańskie, okazało się, że żydzi już zdołali częściowo i tam skierować swo wpływy. Pierwsza spółdzielnia ma w swoim zarządzie żyda węgierskiego Imre Szandorfa, a druga Hersza Lubowicza z Wilna i Joska Tuchbanda z Warszawy. Należałoby tych „kupców“ jak najprędzej usunąć, bo wstyd przynoszą wspomnianym placówkom.

Ile Poznań ma żydów?

Jak podaje statystyka — w Poznaniu jest 1760 żydów. To są ci którzy się za nich podali, a gdzie reszta tych, którzy pod płaszczykiem polskiego nazwiska żerują na polu gospodarczym naszego kupiectwa. Należy przypuszczać że Poznań liczy żydów conajmniej trzy razy tyle. Żydzi w Poznaniu umieli się zaaklimatyzować i dostosować do tutejszych warunków, a nazwiska, które zmienili sobie na polskie brzmienie wprowadzają w błąd klientelę. W następnym numerze postaramy się podać pewną ilość nazwisk, nawet bardzo polskich — które żydzi przeznaczyli sobie, by z większą łatwością mogli nawiązać kontakt z straganami handlowymi.

Rada Adw. w Wilnie bez żydów

Na ostatnim posiedzeniu Rada Adwokacka w Wilnie ukostytuowała się na okres następny. Dziekanem został abw. Wincenty Łuczyński, wice-dziekanem adw. Kiernowski Tadeusz, sekretarzem Łuczywek Jan, sekretarzem adw. Siawciłło Wacław.

Tak więc nowa Rada Adwokacka, która swe czynności obejmuje już 15 sierpnia, nie ma w swoim składzie ani jednego żyda.

Kobiety polskie do szeregu!

Na przestrzeni dziejów ludzkości na przestrzeni wieków ginących w mroku zapomnienia, oraz wieków znanych nam już dokładnie z historii, wreszcie na przestrzeni ostatnich dziesiątków lat w których Polki historię swą pisały z poświęceniem bez granic i męczeniem swym własnym i swych dzieci, kobieta odgrywała nietylko rolę ważną i doniosłą, lecz nierzadko sama kształtowała, wpływała na bieg historii odwracając szczęśliwie od narodu swego kartę tragicznych przeznaczeń. I dziś kobieta — a co dla nas ważniejsze — kobieta polska powołana jest do odegrania doniosłej roli, który to tytuł nakłada na nią specjalne obowiązki i zadania.

W obliczu szerzącego się zepsucia tak moralnego jak i warunków w jakich bytujemy, w obliczu obniżenia się uczuć społecznych — grożącego nam wielkim niebezpieczeństwem — to serce każdej rodziny, a przez nie i Państwo musi szerokim spojrzeniem ogarniać wszelkie dziedziny naszego życia, a zrywając z wygodą biernością w pełnym zrozumieniu swych wartości z drzemiących w nich potencyj — musi stanąć w szeregu walczących o polskość naszych miast i wiosek, o polskość warsztatów pracy, których przekazanie potomnym jest naszym obowiązkiem.

Zadanie to, jedno z najważniejszych jakie nam wypada na obecną porę nie jest dla nas za trudne i nie przerasta naszych sił nie wymaga ono odnas ofiar z krwi, życia lub mienia — i powiedzmy sobie otwarcie — by je spełnić, a spełnić godne jak przystało polskiej, katolickiej kobiecie pielęgnującej w swojej duszy szczytną spuściznę naszych wielkich świętych i bohaterek narodowych prowadzących przez wieki Polskę na wyżyny, wystarczy trochę dobrej woli. Trzeba nam tylko zrozumieć, że jesteśmy odpowiedzialne nietylko zato jak wychowamy swe dzieci, lecz zato także, jaką przyszłość tym dzieciom wypracujemy. Staranne wychowanie w dziecku polsko-katolickim, to rzecz bardzo ważna, lecz to nie wszystko! Jeżeli uczymy i przygotowujemy dzieci do kroczenia drogą ideałów zapewniających najwyższe dobro zarówno im jak i naszemu Państwu — musimy także oczyszczić i przygotować im pole do późniejszej pracy — teren na którym młodsze pokolenia mogłyby utrwalać i pomnażać wartości wyniesione z domu, a nie musiałoby się ich w przyszłości dla kawałka chleba wyrzekać.

Krótko wzroczni widzą tylko dzień dzisiejszy. Zapobiegliwi oglądają się na „jutro“, lecz ludzie naprawdę rozumni troskający się szlachetnie o los społeczeństwa i wewnętrzne oblicze naszej Ojczyzny, nie uchylą się od pracy rodzącej spokój, moc i dobrobyt dla przyszłości pokoleń:

Wydawnictwo nasze ma na celu przedewszystkiem obronę polskiego stanu posiadania. Tego celu nie da się osiągnąć bez zgodnej skoordynowanej ścisłej współpracy ogółu polskich kobiet, doceniając przeto rolę kobiety nietylko jako kapłanki ogniska rodzinnego, lecz i przedewszystkiem jako strażniczki wszelkiego dobra i wszelkich wartości — wprowadzamy w piśmie naszym dział kobiecy, którego zadaniem jest z solidaryzowanie kobiet polskich i wprężenie ich w zbożny trud obrony naszego stanu posiadania i polskiego życia gospodarczego przed zalewem żydowskim.

Kwestia żydowska w Polsce, szczególnie w okresie istniejącym nędzy i bezrobocia jaskrawo się uwypukla. Kryzys gospodarczy nie stworzył kwestii żydowskiej, on ją tylko odsłonił i niejako wypchał na widownię, wskazując nam jej straszliwą grozę. Bolesne doświadczenia uczą nas i wykazują, że Polakom w polskim Państwie coraz ciaśniej, coraz trudniej o kawałek chleba dla polskiego robotnika, urzędnika lub kupca, patrzymy na masowy upadek polskich warsztatów pracy, na których gruzach grzebiących nasz stan posiadania i naszą egzystencję, powstają placówki żydowskie, tryumfujące i utrzymujące się z naszej nędzy.

Z różnych stron świata zjeżdżają do Polski masowo żydzi. Zagarniają w swoje chciwe ręce polski handel, rzemiosło, coraz częściej wyciągają szpony po polską ziemię zlaną od Kresów po Kresy krwią naszych męczenników — bohaterów. Zjeżdżają masowo jak do siebie i po swoje, zagarniają w swoje władztwo polskie placówki i fabryki z których precz pędzą polskich robotników, a ci wygnani z warsztatów dotychczasowej pracy idą w tragiczną wędrówkę nędzarzy, proszących po wsiach i miastach o kawałek chleba.

Kobieto polska — zbudź się przecież, ci nędzarze to Twoi bracia, mężowie i dzieci! Nie łam rąk, nie lamentuj bezproduktywnie lecz bierz się dzielnie do pracy, bo od Ciebie, pani i gospodyni polskich domów zależy w wielkiej mierze czy szeregi polskich bezdomnych nędzarzy zwiększać się będą, czy naogół rzednąć będą szeregi żydowskie dorabiające się kosztem życia i naszej nędzy.

Artykuł niniejszy kończymy serdecznym apelem. Kobiety polskie, stańcie na straży solidarnie, bo chodzi o ważną przyszłość Waszych dzieci! Nie noście ciężko zapracowanych złotówek i groszy do składów żydowskich, stańcie na straży, by członkowie Waszych rodzin nie zanieśli ani grosza do żyda. Od Waszego wysiłku, od Waszego zrozumienia zależy w wielkiej mierze przyszłość gospodarcza Polski. A więc wyryjcie sobie głęboko w sercu hasło „Swój do swego po swoje“ a staniecie z czystym sumieniem przed następnymi pokoleniami stwierdzając z dumą, że polska kobieta w tragicznych momentach kryzysu gospodarczego i dziejowych powikłań zrozumiała i spełniła swój obowiązek.

(—) Daniela K.

Wydawca: Feliks Hadyniak i Kazimierz Załachowski w Poznaniu — Redaktor odpowiedzialny Feliks Hadyniak, Poznań 5. — Druk. Marcin Załachowski, Poznań 5